GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczaynym papierze złp. 12, na francuzkim złp. 15.

N^{ER} 119.

Pojedynczy numer na zwyczaynym papierze gr. 10.

CZWARTEK DNIA 18 LISTOPADA 1830 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumira.

Dzień	godzina	Barometr na O° r.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf	UWAGI
17.	7	27 8. 243	+ 3. 3	100		pochmurno	mgła.
	12	„ 8 096	+ 7 9	100	„ „	„ „	
	3	„ 7. 876	+ 8. 1	100	„ „	„ „	
	9	„ 7, 091	+ 2. 6	100		pogoda	„

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Krak w 18 *Listopada.* — W księgarniach Ambrożego Grabowskiego i Józefa Czecha, przyjmuje się prenumerata na dzieło W. B. Tennemanna Historya Filozofii, przełożona z niemieckiego przez J. H. S. Rzesińskiego T. I. II. 8vo. Dzieło to, którego druk rozpocznie się z początkiem przyszłego miesiąca, obeymować będzie do czterdziestu arkuszy. Ogłoszenie jego tym pożądańsze bydź musi dla każdego, iż w roku bieżącym dwa jego przekłady uskutecznione zostały, to jest na język angielski i francuzki, przez zaszczytnie znanego w świecie literackim P. *Cousin.* Przekład polski dokonany jest podług piątego wydania Amadeusza Wendta.

Warszawa 11 *Listopada.* — Dokończenie przepisów tyczących się opłaty od transportu pocztą, wszelkich xiążek, gazet i pism peryodycznych.

A r t y k u ł 3.

Gazety czyli pisma peryodyczne.

Za gazety czyli pisma peryodyczne uważają się takie pisma, które w pewnych oznaczanych lub nie oznaczonych terminach w objętości arkusza, lub pół arkusza wychodząc, rozróżnione będą co do wielkości formatu arkusza, to jest:

na format wielki
na format średni
na format mały

stosowna do tego tablica miedziane, podzielona na te trzy formaty, w kommissyi rządowey spraw wewnętrznych i policyi, oraz dyrekcyi jen: poczt, opieczętowana znaydować się będzie, podług ktorey pisma do właściwego formatu porównywane będą.— Większe zaś nad format normalnie oznaczony, mają bydź zastosowane do formatu wyższego.

A r t y k u ł 4.

Opłata od pism tych jest następująca:

1. format wielki

Arkusz jeden płaci za expedyowanie i transport od exemplarza po 3 1/2 grosza.

Półarkusz płaci za expedyowanie i transport od exemplarza po 1 3/4 grosza.

2. format średni

Arkusz jeden płaci za expedyowanie i transport od exemplarza po 3 grosze.

Półarkusz płaci za expedyowanie i transport od exemplarza po 1 1/2 grosza.

3. format mały

Arkusz jeden płaci za expedyowanie i transport od exemplarza po 2 i 2/3 grosza.

Półarkusz płaci za expedyowanie i transport od exemplarza po 1 1/3 grosza.

Artykuł 5.

Prócz tey opłaty zwiększającey cenę pism abonowanych, potrącać się będzie redaktorom od należytości za pisma na poczcie prenumerowane z kassy pocztowey pobieraney od każdego exemplarza procent w stosunku dziesięciu od sta, za zbieranie prenumeraty, przewożenie pieniędzy i assekuracyą onychże.

Artykuł 6.

Wynikające z powyższey taxy przy szczegółowym poborze prenumerat, jako też przy szczególnem z redakcyami obliczeniu się, ułomki grosza polskiego, na korzyść kassy pocztowey będą rachowane.

Artykuł 7.

Pisma ćwierć arkuszowe lub mnieysze, płacić będą tak jak pół arkuszowe, zaś dodatki do gazet krajowych nie mają bydź większe jak pół arkuszowe, i tylko przy pismach arkuszowych dołączane bydź mogą, przy pół arkuszowych zaś i mnieyszych pismach nie mają wcale mieysca, lub też opłacie jak gdyby oddzielne pisma ulegać będą.

Artykuł 8.

Gdyby w ciągu abonamentu większey objętości dodatki przy pismach arkuszowych, lub zakazane zupełnie dodatki przy pismach pół arkuszowych i mnieyszych były znalezione, opłata od tychże przy niszczoney redaktorom należytości, podług taxy właściwey formatu onychże będzie potrąconą.

Artykuł 9.

Dla przekonania się o formie i objętości Gazet, kompletny jeden exemplarz bezpłatny każdego numeru każdey gazety do akt dyrekcyi przez redakcyą ma bydź składany, a te jak inne dowody rachunkowe w archiwum dyrekcyi zachować należy.

Artykuł. 10.

Gazety zagraniczne do kraju sprowadzane ulegają opłacie podwóyney taxy wyżey w art. 4 na gazety krajowe postanowioney, przyjmując za zasadę do opłaty format naywiększy, bez potrącania art: 5 oznaczonego procentu, podobnież objętość dodatków przy Gazetach zagranicznych czasami zdarzających się, nie jest ograniczoną.

Artykuł 11.

Wszelka należytość za xiążki, gazety i pisma peryodyczne, bądź krajowe bądź zagraniczne na poczcie zapisywane, z góry pobieraną będzie, i żaden w tey mierze kredyt nie ma mieysca; przypadająca zaś redaktorom za pisma dostawione należytość, po ukończeniu wskazanego do abonamentu terminu, lub po dostawieniu xiążek i poszytów, z kassy pocztowey, wypłacona bydź powinna.

Artykuł 16.

Gdyby kto chciał abonować gazety lub pisma peryodyczne na pocztach krajowych, za takowe skoro mu oddzielnie pod jego adressem przysłane będą, porto podług taxy listowey opłacać winien.

Artykuł 17.

Stosownie do zasad powyżey wskazanych, dyrekcya jeneralna poczt ustanawiać będzie cenę wszelkich gazet i pism peryodycznych tak krajowych jako i zagranicznych, poczem ustanowioną na rok następny, w końcu roku poprzedzającego taxę opłat gazetowych, do wiadomości powszechney poda.

Wykonanie ninieyszego kommissyi rządowey spraw wewnętrznych i policyi tudzież przychodów i skarbu w czem do którey należy, porucza się.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu rady administracyyney d. 31 sierpnia 1830 r.

Minister Stanu Prezyduiący:
(podpisano) W. Sobolewski.

Minister Spraw Wew: i Policyi
(podpisano) T. *Mostowski.*
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi
Kossecki.
Zgodno z Oryginałem:
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:
Kossecki.
Za zgodność:
(podpisano) *Rzońca.*

Dyrekcya jeneralna podając do wiadomości publiczney powyższe przepisy, dodaje przytem, iż wszelkie transporta xiążek odtąd za opłatą postanowioną, pocztą przesyłane będą na żądanie osób z wymienieniem dokładnem tyłułu żądenego dzieła na urzędach i stacyach pocztowych zgłaszających się.

Taxa zaś prenumeraty na Gazety i pisma peryodyczne od d. 1 Stycznia r. 1831 początek swój biorąca, wkrótce ogłoszoną zostanie.

W Warszawie d. 3 Listopada 1830 r.
Radca Stanu,
Dyrektor Jlny Policyi i Poczt
A. *Sumiński.*
Sekretarz Jlny: *Markowski.*

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Antwerpia 5 *Listopada*— Wyszło tu dziś następujące, do obywateli wydane:

OBWIESZCZENIE.

"Rzeczy pozostać mają nadal *in statu* "*quo*; (w stanie dotychczasowym,) rozpoczę-"cie na nowo kroków nieprzyjacielskich, ma "bydź przez obie strony trzema dniami na-"przód wypowiedziane.,,— Działo się w Ant-"werpii d. 5 listopada 1830. — (Podpisy) Baron Chasse dowodzca woyska hollenderskiego; —F. Chazal pełnomocnik tymczasowego rządu Belgijów. (*) —

Wielka tu zachodzi nadzieja, że na kongressie londyńskim, sprawa Belgijów w przyjacielskiém sposobie, to jest drogą dyplomatycznego pośrednictwa załatwioną zostanie.— Wczoray wybrani tu zostali deputowani na kongress narodowy mający, się rozpocząć w Bruxelli. Woysko hollenderskie ciągle ustępuje z warowni; w nocy z dnia 1go na 2gi wiele okrętów odpłynęło; xiążę sasko weymarski opuścił także twierdzę ze swoim oddziałem woyska. Osada korzysta z zawieszenia broni i wywozi ciągle różne zapasy wojenne. Zdaje się, że do kroków nieprzyjacielskich już nieprzyjdzie.

(*) *Ważna wiadomość, jakoby woyska hollenderskie napowrot opanowały miasto Antwerpią, we wczorayszym Gońcu Krakowskim za nayświeższą podana, jest starey daty z Hamburga z d. 2 b. m. jeszcze z przeszłoczwartkowych gazet, i dla tego właśnie przemilczeliśmy o niey, jako o chwilowey bayce. — Ostatnie listy kupieckie nic podobnego niezawierają, a powyższa wiadomość z Antwerpii, jest naynowsza i urzędowa. P. R.*

Londyn 6 *Listopada.* — Na posiedzeniu izby niższey dnia 3 b. m. minister osad P. Murray, równie jak P. Robert Pell, zapewnili izbę: że ministerstwo angielskie przyjęło za główną zasadę, niemieszać się do spraw domowych żadnego narodu niewyłączając nawet Belgijów; ostatni to tylko dodał, że jeżeli Anglia wdaie się do spraw niderlandzkich, to jedynie w drodze dyplomatycznych układów. — Przybyły tu xiążę Oranii miewa ustne i piśmienne z xięciem Wellingtonem narady. Słychać, że onegdy odbyła się pierwsza wielke rada pomiędzy ministrami obcych dworów, względem spraw niderlandzkich. — W dniu 2 b. m. nastąpił tu wielki rozruch pospólstwa, który taki postrach rzucił na giełdę, że wszystkie papiery odrazu spadły. Lud tuteyszy niezmiernie iest roziątrzony przeciwko nowey policyi. Gdy król niedawno jechał wieczorem do teatru, tłumy ludu biegły za pojazdem wywołując na głos: *Precz z policyą!* A nawet gdy J. K. Mość przedonegdy udał się do parlamentu, takież same odgłosy dały się słyszeć po ulicach. Rozjątrzenie do tego stopnia dochodzi, iż w tymże dniu dwóch złodzieiów poymanych przez policyą, niedawano uwięzić, rzucając na policyą kijami i kamieniami, tak dalece: że zaledwie porucznik Hill z niebezpieczeństwem własnego życia, zdołał ich na główny odwach doprowadzić. Niebawem zebrało się tam do 4000 ludzi, którzy chcieli uderzyć na straż, lecz potem się rozeszli. Roziątrzenie ludu ubogiego w xięztwie Kentu, coraz większem grozi podobnież za uizeniem.— W wielu mieyscach wywieszono trójkolorowe chorągwie, poburzono fabryki, i innych tym podobnych dopuszczono się gwałtów. — Rząd wysłał tam oddział woyska dla przywrócenia spokoyności.

Paryż 4 *Listopada.* — Wczoray otwarte zostały posiedzenia izby deputowanych. Mieysce P. Lafitte byłego prezesa izby, zajął P. Delessert drugi viceprezes. Zebrałe się 402 deputowanych. PP. Lafitte, Du Pont de l'Eure, br. Montalivet, jenerałowie Maison, Sebastiani i

Gerard, zasiedli ławki ministrów. Wielu nowych deputowanych składało zaraz przysięgę. Między innemi przysięga P. Voyer d'Argenson sprawiła nieiaką przerwę; rzekł on bowiem: *Przysięgam z zastrzeżeniem postępu dla rozumu.* Szczególnieysze to oświadczenie, wzbudziło szemranie lewey strony i środka. Wielu zaczęło krzyczeć, ażeby ieszcze raz przysiągł, on zaś mówił daley w te słowa: "*Zasadą i podstawą konstytucyi jest panowanie ludu.* (Wrzawa.) *Wszystkie konstytucye, które mają za podstawę władzę ludu, podlegają rewizyom i zmianom; rozumiem więc, że dopełniając konstytucyi dodaniem jey tego, czego w sobie nieobeymuje, nienaruszę w niczem przysięgi i t. d.*,, Nowa powstała wrzawa, którą dopiero uspokoił P. Dupin starszy żądaiąc, aby Panu d'Argenson przeczytać na nowo przysięgę, na którą wolno mu tylko będzie powiedzieć *Tak, albo nie.* (oklaski lewey strony.) Prezydujący odczytał rotę przysięgi. — P. d'Argenson rzekł znowu: "*Jeżeli przysięga nienastaje zbytecznie na władzę ludu, więc ją złożę.*,, Na te słowa powstała ieszcze większa wrzawa, którą deputowany P. Persil przerwał w te słowa: "*Jeżeli deputowany d'Argenson niechce złożyć przysięgi bez zgorszenia, to niech ustąpi z swego mieysca.*,,

Jeszcze większa wrzawa, — deputowany d'Argenson nieprzestaje unosić się i wrzeszczeć, że tylko taką złoży przysięgę, która nie narusza władzy ludu; — nakoniec składa przysięgę podług przepisaney roty.

Po skończeniu tego wrzaskliwego ustępu, P. Lafitte wszedł na trybunę, dziękował izbie za okazywaną mu ufność w ciągu dotychczasowego urzędowania, wynurzł iey żal z powodu, iż tak zaszczytnego urzędu odstąpić musi, oddając się nowemu powołaniu, od którego jak mniema, nic go uwolnić niemoże. "Nayznakomitsi, (*mówił daley*) i nayzdatnieysi Obywatele, z uwagi na ważne okoliczności w których się kray znayduje, nie dowierzali swym siłom; i ja w tem samem niemniey znayduję się przypadku: ale król i Francya potrzebuią ministrów, a także równie ia, iak mi i współtowarzysze, usłuchaliśmy głosu nieodzowney potrzeby. Położenie w jakiém się kray znayduie, przedstawia nam wielkie trudności; lecz każdy z nas winien Francyi i krolowi, mierzyć się z niemi. W nowym moim zawodzie polegam na waszey pomocy i zaufaniu, i upraszam was abyście mię obowiązkiem zaszczycali. Ustalić porządek rzeczy, uzupełnić prawa, zjednać im uszanowanie, zachować dobre porozumienie z Europą, wszystkie zawady uprzątnąć, któreby je naruszyć mogły; iest powinnością i życzeniem tych, którym król administracyą państwa powierzył. Nadzieia szczęścia, że mimo nieudolne siły moie, potrafię się przyczynić do tego, wynadgrodzi mi postradanie zaszczytu, którego dziś zrzec się muszę, i tę ofiarę, którą z siebie czynię, podejmuiąc wysoki urząd powierzony mi przez monarchę.,, Po tey piękney mowie, nastąpiły głośne oklaski i posiedzenie odroczone na dzień następny.

Dziennik *Posłaniec izb*, w artykule giełdowym zawiera co następuje: "Wypadek wiadomych dotąd wyborów politycznych, ożywił ufność kapitalistów; okazuje się bowiem, że Francya chce mieć reprezentantów zupełnie przychylnych zasadom konstytucyinym, lecz przeciwnych anarchii.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Giełda warszawska.

Dnia 9 Listopada. — Żądano za polskie listy zastawne, nieliczac kuponu, po 90 zł. dawano po 89; za obligacye udziałowe żądano 324 dawano po 315 zł.; za rossyjskie assygnaty żądano po 180 zł. 5 gr. dawano po 179.

Hamburg 2 *Listopada.* — Lubo horyzont polityczny coraz się bardziey zachmurza, znaczne jednak interessa w papierach publicznych dnia dzisieyszego, po kursie ostatnim ułatwiły się. Złoto w sztabach, luidory, srebro czyste i piastry, w znaczney ilości były ofiarowane. Za piastry nowe mexykańskie płacono po 27 B. Mark. 11 1/2 sz.

Dnia 5. — Kurs papierów publicznych na giełdzie dzisieyszey stałey się nieco utrzymuie. Obligacye udziałowe stały po 105 1/2 - 1/4 anglio - rossyiskie po 92 3 4; 5 % w srebrze 92 - 91 3/4. Wexle szczególniey są poszukiwane na Londyn i Amsterdam.

O cynk wielu dopytuie się: i płacą zań po 6 b. mar. 10 sz. a czasem i drożey.

Obligacye udziałowe polskie lepiey stoią niż wszystkie inne papiery, i żądane są do Wiednia, Petersburga i do całych prawie Niemiec.

Niektóre z Gazet zagranicznych donoszą, że całe woysko austryjackie ma przeyśdź na stopę wojenną.